

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.  
Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.).  
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 121

Leszno, sobota dnia 27-go maja 1939 r.

Rok XX.

## 3-ch marszałków włoskich przeciw sojuszowi z III. Rzeszą

Rzym, 24. 5. Koła rządowe dołożyły wszelkich starań, aby wiadomość o sojuszu niemiecko-włoskim była przyjeta przez społeczeństwo włoskie jak najprzychylniej. Mimo tych usiłowań czynników oficjalnych, społeczeństwo przyjęło fakt podpisania sojuszu bardzo niechętnie.

W Mediolanie doszło do dużych demonstracji podczas wygłaszania przemówienia przez min. Ribbentropa. Zebrane na ulicach tłumy wznosiły okrzyki: „Nie chcemy Niemiec!“ „Nie będziemy bili się za sprawę niemiecką“ „Żadamy włoskiej polityki“. Demonstranci zostali natychmiast rozprószeni przez policję.

### ZNAMIENNA DEMONSTRACJA MARSZAŁKA BADOGLIO

Powszechną uwagę w kołach dyplomatycznych i wojskowych zwróciła wiadomość, że jeden z najwybitniejszych dowódców włoskich, szef sztabu zwycięzca Abisynii marszałek Badoglio odmówił demonstracyjnie uczestnictwa w uroczystościach podpisania sojuszu niemiecko-włoskiego. Marszałek Badoglio jest wyrazicielem opinii całych Włoch gdzie panuje zdecydowany nastrój antyniemiecki. Należy on do wielkiej czwórki antyniemieckiej wespół z marszałkiem de Bono, ambasadorem Grandi, i marsz. Balbo, którzy już niejednokrotnie stwierdzili, że poważna część armii włoskiej jest przeciwna współpracy z Niemcami.

W związku z podpisaniem sojuszu niemiecko-włoskiego marsz. Badoglio zamierza złożyć podanie o przeniesienie go w stan spoczynku.

W poniedziałek wieczorem odbyło się spotkanie marszałka Badoglio z marsz. de Bono, po którym ten ostatni zdecydował się osobiście przedstawić Mussolinemu wzrastający w społeczeństwie włoskim niepokój wywołany współpracą z Niemcami. Marsz. de Bono zamierza również starać się o audiencję u króla Wiktora Emanuela, aby uzyskać jego poparcie w swej akcji wobec Mussoliniego.

### JAK ZAREAGUJE MUSSOLINI?

W kołach wojskowych panuje przekonanie, że obecna akcja trzech marszałków nie spotka się na razie z przy-

### Uciekinierzy z Nadrenii wstępują do wojska francuskiego

Strasburg. Uciekinierzy nadreńscy, zebrani w Lidze Francusko-Reńskiej, odbyli w Metz nadzwyczajne posiedzenie pod przewodnictwem p. Bretz. Na zebraniu tym uchwalili zaciągnąć się do wojska francuskiego na wypadek zatargu zbrojnego. Członkowie Ligi w myśl tej uchwały, podpisali odpowiednie deklaracje, które przesłali władzom francuskim.

chylnym stanowiskiem Mussoliniego, jednakowoż będzie miała poważny wpływ na pogląd wodza narodu włoskiego w sprawie jego polityki pronieemieckiej.

skiego w sprawie jego polityki pronieemieckiej.



Fragment z podpisania sojuszu włosko-niemieckiego w Berlinie. W środku Hitler, siedzący z dość ponurą miną.

## Dzięki nadludzkim wysiłkom nurków

uratowano 33 marynarzy z zatopionej łodzi podwodnej „Squalus“

Waszyngton. Adm. Cole, po północy nadesłał raport, iż wydobyto na powierzchnię 25 marynarzy. Po raz czwarty dzwon ratowniczy zagłębił się o godz. 21,30 według czasu lokalnego.

Adm. Leahy w wywiadzie prasowym oświadczył, iż akcja ratunkowa została przeprowadzona z niezwykłą sprawnością. Dodał on, iż marynarka amerykańska posiada pięć dzwonów ratowniczych. Użyto je zresztą po raz pierwszy.

Dzwon zagłębił się czterokrotnie. Po raz ostatni wydobył na powierzchnię 8 marynarzy, którzy spędzili cztery godziny w przyrządzie ratowniczym z powodu uszkodzenia kabla. Dopiero dzięki nadludzkim wysiłkom ze strony nurków, udało się kabel naprawić i wyciągnąć dzwon na powierzchnię.

### 33 URATOWANYCH

Portsmouth. W łodzi znajduje się jeszcze 26 marynarzy. Na powierzchnię wydobyto 33 członków załogi.

Istnieje minimalne prawdopodob-

stwo, aby wśród zamkniętych marynarzy był jeszcze ktoś przy życiu. Na sygnały dawane przez nurków nie otrzymano odpowiedzi. Pomimo to admiralacja rozkazała kontynuować akcję ratunkową. Jeżeli pozostający jeszcze w łodzi nie żyją, będą wydobyte ich zwłoki.

## Włochy nie krępują się sojuszem

Uroczystości w rocznicę przystąpienia do wojny światowej

Rzym. W środę w dniu 24 maja, w rocznicę przystąpienia Włoch do wojny światowej przeciw Austrii, Węgrom i Niemcom. Rzym został udekorowany sztandarami, sklepy i urzędy zostały zamknięte.

W całych Włoszech oddziały wojska, milicji i młodzieży lictorskiej składają hołd przed pomnikami poległych w wojnie światowej. W Rzymie na wieży kapitolńskiej wciągnięto na

## Wizyta królowej holend.

Bruksela, 24. 5. — 23. 5. po poł. przybyła do Brukseli pociągiem specjalnym królowa Wilhelmina, która została powitana na dworcu przez króla Leopolda III i członków rządu belgijskiego. Wraz z królową przybył minister spraw zagranicznych Holandii.

Na cześć królowej odbył się szereg uroczystości i przyjęć.

## 2.200 tysięcy ludzi

zgłosiło się do armii angielskiej

London. Według tutejszych informacji oczekuje się lada dzień uchwalenia przez parlament ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Przygotowania do przeszkolenia rekrutów posunięte są już daleko. — Ilość osób, które zgłosiły się do służby wojskowej a więc do armii terytorialnej i służby pomocniczej wynosi 2.200.000.

## Jak się dorabiają

Berlin. W kwietniu br. zostało pozbawionych obywatelstwa 962 osoby, których majątek, w myśl przepisów o pozbawieniu obywatelstwa, uległ konfiskacie.

## PROWOKACYJNY POGRZEB

Gdańsk. W czasie pogrzebu przywódcy bojówki narodowo-socjalistycznej Grübnera wygłosił m. in. przemówienie żałobne prezydent Senatu Greiser składając wieniec od Senatu. (!)

Udział oficjalnych czynników gdańskich w pogrzebie człowieka, który brał udział w napadzie na urzędników polskich nie świadczy bynajmniej o lojalności Senatu i musi nasywać wątpliwości czy Senat ten ma dobrą wolę niepodtrzymywania antypolskich wystąpień wspomaganych przez bojowkarzy przybywających z Rzeszy.

Jeszcze bardziej niewłaściwym było złożenie na grobie Grübnera przez gaulitera Foersfera wieńca w imieniu kanclerza Hitlera. (!!) Nie wydaje się, by gest ten świadczył o chęci wyrównania trudności, jakie istnieją między Niemcami a Polską.

## Włochy nie krępują się sojuszem

Uroczystości w rocznicę przystąpienia do wojny światowej

Rzym. W środę w dniu 24 maja, w rocznicę przystąpienia Włoch do wojny światowej przeciw Austrii, Węgrom i Niemcom. Rzym został udekorowany sztandarami, sklepy i urzędy zostały zamknięte.

W całych Włoszech oddziały wojska, milicji i młodzieży lictorskiej składają hołd przed pomnikami poległych w wojnie światowej. W Rzymie na wieży kapitolńskiej wciągnięto na

możt sztandar narodowy. Balkony i okna kapitolu ozdobiono arrasami, inne gmachy udekorowano flagami miasta Rzymu. U stóp pomnika Nieznanego Żołnierza złożono wieniec imieniem obywateli stolicy.

Na placu Navona odbyły się zbiórki kombatanów i inwalidów wojennych, którzy następnie ruszyli pochodem przez miasto z orkiestrami i złożyli hołd na grobie Nieznanego Żołnierza.

## Konsternacja po katastrofie na linii Zygryda

Berlin. Wiadomość o zalaniu części „linii Zygryda“ wywołała w Berlinie obrzymią konsternację. Według ostatnio nadeszłych depesz wody Reny zalały fortyfikacje „linii Zygryda“ na przestrzeni przeszło 50 kilometrów. Mimo natychmiastowej akcji ratowniczej nie zdołano w czasie ostrzeżenia podziemnych części fortyfikacji.

Według nie dających się sprawdzić

informacji, w tych dolnych kazamatach fortecznych zatono kilkuset żołnierzy niemieckich. Jeszcze większe są straty w materiale wojennym. Cały szereg precyzyjnych urządzeń wewnętrznych został całkowicie zniszczony względnie poważnie uszkodzony.

Najbardziej ucierpiał odcinek linii fortecznej koło miasta Kehl naprzeciw Strassburga. Żołnierzy, których zdoła-

no w czas zaalarmować, wycofano do drugiej linii.

Kancelerz Hitler natychmiast po otrzymaniu informacji o zalaniu części „linii Zygryda“ wezwał do siebie marszałka Goeringa, będącego — jak wiadomo — dowódcą wojsk lotniczych, na czołowego dowódcę armii lądowej gen. Brauchitscha oraz szefa sztabu Reichswehry gen. Keitla. Do tej narady, której przebieg jest oczywiście nieznan, nie dopuszczono poza tym nikogo.

## I o tym pamiętamy!

Leszno. Podczas wręczenia Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi sprzętu wojennego, odpowiedział p. gen. Knoll Kownacki na przemówienie starosty Świątkowskiego.

Na szczególną uwagę zasługują następujące słowa generała:

„Zaręczam Wam, że żołnierze zna dobrze historię Ojczyzny, choćby nawet sprzed lat tysiąca i pamięta, że rubież Rzeczypospolitej na wschodzie, jak i na zachodzie, nie były te same co teraz, a szef tego pułku ułanów przed Wami stojącego, Chrobry, wbił swoje pale graniczne na drugiej wielkiej słowiańskiej rzece. I o tym pamiętamy, i w tej myśli, dziękując Wam, wzywam Was żołnierze na cześć obywateli ziemi leszczyńskiej wnieśmy okrzyk „Niech żyją“.

## Armia chińska powstrzymała

### napór Japończyków

Czungking. Jak donosi Reuter według wiadomości z chińskich źródeł, japońska ofensywa w dolinie rzeki Han na północny wschód od Hankau zakończyła się niepowodzeniem. Po kontrataku chińskim Japończycy byli zmuszeni wycofać się w kierunku południowo-wschodnim od Tsae-Jang ku Anlu.

Po bitwie, która trwała całą noc,

## Życie i dzieło Aleksandra Bruecknera

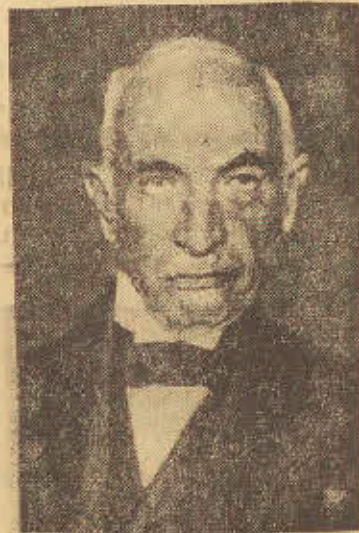
Zgon śp. prof. A. Bruecknera okrył naukę polską głęboką żałobą.

Urodzony w r. 1856 w Tarnopolu śp. Aleksander Brueckner stworzył epokę w dziejach nauki polskiej. Ba-

wojska chińskie, wkroczyły rzekomo do miasta Suih-Sien.

Wojskami chińskimi dowodzi gen. Lit-Jung-Sen z Kwang-Si, który odznaczył się podczas bitwy pod Toier-Czuang, pomyślnej dla Chińczyków. Zacięte walki toczą się w górach Tuhung, gdzie wojska chińskie zajmują mocno obwarowane pozycje.

dacz o niezwykłym temperamencie, świetny stylista i wielce zasłużony pe-



dagog, wychował kilka pokoleń filologów, autor zarysu „Dziejów literatury polskiej“ i jedynej w języku polskim „Historii literatury rosyjskiej“ (oba te dzieła w kilku opracowaniach wydał po polsku i po niemiecku), odkrywca najdawniejszego pomnika prozy polskiej, tzw. „Kazań świętokrzyskich“ oraz całego szeregu zabytków rękopiśmiennych średniowiecza polskiego, którego był znakomitym znawcą.

Autor największej monografii o Reju (1906), wielu studiów o różnowercach polskich. Szczególnie uniłował Wacława Potockiego i w ogóle wiek XVII, którego znaczenie w literaturze polskiej pierwszy uwydatnił.

Poza obfitym szeregiem większych dzieł ogłosił mnóstwo studiów i artykułów zawsze pełnych oryginalnych spostrzeżeń i świeżych poglądów. — Wśród jego prac wybitne miejsce zajmują badania językowe. Był też autorem monografii o dziejach języka pol-

skiego oraz słownika etymologicznego języka polskiego (1928). Syntezą znacznej części jego prac są dzieje kultury polskiej.

Sp. prof. A. Brueckner był członkiem P. A. U., Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Tow. Nauk Warszawskiego, Tow. Nauk w Wilnie oraz szeregu akademij i towarzystw naukowych zagranicznych.

## Kto wygrał na loterii?

W 15-ym dniu ciągnięcia 4-ej klasy Loterii Państwowej padły następujące większe wygrane:

20.000 zł — 130837  
75.000 zł — 95292  
10.000 zł — 17990 79257 163437  
5.000 zł — 6467 89233 98291 142858 164421  
2.500 zł — 13197 20675 36059 41980 55224 56043 82992 106455 115945 132037 135082 148538 158963 160591 116782  
2.000 zł — 8490 19779 20458 30726 33689 35138 37047 40266 60989 65866 74944 75716 79185 81469 90126 101966 108475 130918 137032 159057  
1.000 zł — 2366 7705 9240 10232 15890 23528 24772 26388 30908 30951 32854 49871 41446 45004 52637 53560 58689 74636 74828 77102 79086 80059 86032 89095 89886 102318 108880 109395 118734 121389 121451 131356 132308 134325 135082 148911 156911 156023 156023 156462 159787 161762  
10.000 zł — 36878  
10.000 zł — 66655 18213 90956  
5.000 zł — 23266 57457 157887  
2.500 zł — 28131 36531 38674 40044 49230 53947 61817 77526 74800 80510 84253 101127 106539 107210 124792 133739 138654  
2.000 zł — 7537 19258 31556 33531 47904 16834 61834 67261 68795 92245 93753 104098 117741 130904 130526 141819 151041 153462 160331  
1.000 zł — 2494 5739 9925 12499 12667 13509 14490 29289 29036 38128 48772 52144 50683 60489 74753 85459 85683 87376 105814 100594 111151 114260 118588 122576 120905 123243 125030 133881 141913 144714 148850 145595 146760 148587 149356 151096 153343 152301 158972 162790

## Przekazanie samolotu, który przymusowo lądował — władzom niemieckim

Wolsztyn. Uzupełniając notatkę w sprawie przymusowego lądowania samolotu w Obrze w powiecie wolsztyńskim, podajemy, że w dniu 24 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się przekazanie władzom niemieckim samolotu niemieckiego w obecności Landrata z Grünbergu Dra Joa-

chima i Starosty Wolsztyńskiego Kaczorowskiego. Władze niemieckie przewiozły samolot po częściowym rozebraniu przez przejście graniczne w Obrze. — Lotnik niemiecki opuszczając terytorium Polski serdecznie dziękował za życzliwe zajęcie się nim i opiekę.

## 2 robotnice wpadły pod parowóz

Jedna z nich zmarła po przewiezieniu do szpitala

Poznań. Wstrząsający wypadek wydarzył się 24 bm. rano na torze kolejowym przy ul. Dworcowej, vis a vis Dworca Letniego. Dwie zatrudnione tam robotnice — 48-letnia Marianna Michałek i 40-letnia Anna Ucia dostały się pod przejeżdżający paro-

wóz. Obydwie doznały nadzwyczaj ciężkich obrażeń.

Pogotowie ratunkowe odstawilo je do Szpitala Miejskiego. Anna Ucia wkrótce potem zmarła; stan drugiej ofiary wypadku jest prawie beznadziejny.

## Zgon ofiary napadu bestialskiego

Wolsztyn. We wtorek wiecz. w szpitalu powiatowym w Wolsztynie, zmarł, nie odzyskawszy przytomności, Ignacy Deplewski z Jabłonny, napadnięty w niedzielę ub. w Komorówku i uderzony w tył głowy. Sekcja zwłok wykazała złamanie podstawy czaszki.

Policja aresztowała Niemców: Böhma Oskara, Alta i Richtera oraz stróża nocnego Stenschkego z Komorówka.

## Przepisy o praktyce lekarskiej

Warszawa. Państwowa Służba Zdrowia rozesała szczegółowe instrukcje, dotyczące wykonywania przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. o praktyce lekarskiej.

Obecnie 5-letni staż naukowy zastępujący 2-letnią praktykę wiejską, odbywać będzie można w większych szpitalach i zakładach.

## Niesamowita przygoda

Opowiadanie

19

[Ciąg dalszy].

Zdawało mi się zrazu, że zasmucali ją tak skłonności syna, gdyż nie widziałam nigdy, istoty bardziej rozpieszczonej, ani obdarzonej gorszymi instynktami.

Dziecko to jest, na swój wiek, małe, ale ma głowę olbrzymią, zupełnie nieproporcjonalną. Życie jego mija między napadami złości i ponurych dąsów. Ma tylko jedną przyjemność: trzeć istoty słabsze, a posiada szczególnie dar łapania myszy, ptaków i owadów. Ale wołę nie mówić o tym, co ma bardzo małą zresztą styczność z moją historią.

— Muszę wiedzieć wszystkie szczegóły, bez względu na to, czy wydała się pani potrzebne lub zbyt cenne — rzekł Holmes.

— Postaram się zatem nie opuszczać nic ważnego. Jedną z nieprzyjemności w tym domu, i to pierwszą, jaką mnie uderzyła, jest gminne obejście

służących. — Jest ich tylko dwoje, małżeństwo. Toller, tak się nazywa mąż, to człowiek źle wychowany, ordynarny, już niemłody, czuć od niego zawsze wódkę. Dwa razy, od czasu jak tam jestem, widziałam go zupełnie pijanego, a pan Rucastle zachowuje się tak, jakgdyby tego nie dostrzegal. Zona jego bardzo wysoka i bardzo tęga, ma twarz odrażającą, jest równie męcząca, jak pani Rucastle, lecz o wiele mniej przyjemna. Słowem, jest to para nieznośna, która jednak niebardzo mi przeszkadza, gdyż cały dzień niemal spędzam w pokoju dzieciennym, i w swoim pokoju. Są to dwa pokoje środkowe, położone w jednym z rogów budynku.

„Przez pierwsze dwa dni, po przybyciu do Buków Purpurowych, życie płynęło mi bardzo spokojnie. Trzeciego dnia pani Rucastle zeszła po śniadaniu i szepnęła coś mężowi do ucha.

— O! tak — rzekł, zwracając się do mnie — jesteście pani bardzo wdzięczni, miss Hunter, za to, że pani poświęciła swoje włosy dla naszej fantazji. Zapewnię panią, że pani z tym bardzo do twarzy. Teraz, zobaczymy jak pani będzie w sukni niebieskiej. Znajdzie ją pani na swoim łóżku, a jeśli pani zechce łaskawie ją przymierzyć, będziemy bardzo radzi“.

„Strój, jaki zastałam przygotowany w swoim pokoju, miał szczególny, nie-

bieski kolor. Materiał raczej serży, był w bardzo dobrym gatunku, ale miał widoczne ślady noszenia. Przymierzając suknię, leżała doskonale, jakby robiona na moją miarę. Państwo Rucastle okazywali z tego powodu nadmierną radość. Czekali na mnie w salonie, pokoju bardzo obszernym, od frontu, z trzema oknami balkonowymi.

„Przy oknie środkowym, stało krzesło, tyłem do światła odwrócone. Położono mi usiąść na niem i pan Rucastle, chodząc wzdłuż i wszerz z przeciwległej strony pokoju, zaczął mi opowiadać najnieprawdopodobniejsze historie.

Nie wyobrazi pan sobie, jaki był komiczny i zabawny, śmiałam się do rozpuku. Pani Rucastle, która widocznie nie rozumie żartów, nie rozchmurzyła czoła ani na chwilę, siedziała z rękoma złożonymi na kolanach, a na twarzy jej malował się niepokój.

Po godzinie, mniej więcej, pan Rucastle zauważył nagle, że czas zabrać się do roboty i że mogę się rozebrać i pójść do pokoju dzieciennego, gdzie był Edwardek.

„W dwa dni później powtórzyła się ta sama ceremonia, w takich samych zupełnie warunkach. Ubrałam się znów i znów usiadłam przy oknie, i śmiałam się tyleż, co za pierwszym razem z zabawnych historyjek, opowiadanych kapitalnie przez mego pryncypała, któ-

ry ma ich widocznie zasób niewyczerpany.

Następnie podał mi romans w żółtej okładce i, odwróciwszy nieco krzesło, tak, by mój cień nie padał na stronicę, poprosił żebym czytała głośno. Czytałam przez dziesięć minut może jakiś ustęp, wybrany na chybił trafił; poczem pan Rucastle przerwał mi w środku zdanie i powiedział bym poszła się przebrać.

„Może sobie pan łatwo wyobrazić, panie Holmes, do jakiego stopnia ta nadzwyczajna ceremonia podnieciła moją ciekawość.

Zauważyłam też, że państwo Rucastle starali się zawsze o to, bym siedziała plecami do okna, tak, że zaczęła mi trawić żądza zobaczenia, co też dzieje się za mną. Narazie wydawało mi się to niemożliwe, ale niebawem znalazłam sposób.

Stukło mi się ręczne lustro, co mi podsunęło szczęśliwą myśl ukrycia kawalka szkła w chustkę od nosa.

Na następnym posiedzeniu, zanosząc się od śmiechu, poniosłam chustkę do oczu, tak, że mogłam widzieć, co się dzieje za mną. Wyznaje, że doznałam zawodu. Nie działo się nic, nie absolutnie.

[Ciąg dalszy nastąpi]

# Dramatyczna walka kobiety ze zbrodniczym narzeczonym

Mieszkańcy wsi Piła i Jabłonna, gm. Piórunów, pow. tureckiego, zostali zaalarmowani we wczesnych godzinach rannych wieścią, o usiłowanym dokonaniu zbrodni, której tło i przebieg według dotychczasowego śledztwa przedstawia się następująco:

W roku 1929 uboga sierota Mariana Trzeciak po śmierci swych rodziców wyjechała z rodzinnej wsi Grzyby, gm. Kłonowa, pow. sieradzkiego, na pracę sezonową w powiat wyrzyski, woj. pomorskie, gdzie od 8 lat pracowała w Kościerzynie u Augustyna Gieszka. Przed kilku tygodniami Trzeciakówna poznała z sąsiedniej wsi niejakiego Franciszka Rażnego, lat 30, który udawał kawalera, młó że pozostawił we wsi Genowefa, gm. Piórunów żonę i troje dzieci. Franciszek Rażny nawiązał ścisły kontakt z Trzeciakówną i sprawy ich posunęły się tak daleko, że wszystkie oszczędności „swej narzeczonej” wpłacił on do P. K. O. na swoje imię. Ułożono wyjazd do rodziców Rażnego, u których miał się odbyć obrzęd weselny.

Trzeciakówna podziękowała za pracę i udała się w towarzystwie „narzeczonego” ze stacji Mrochy do Konina. W Koninie miały rzekomo oczekiwać przybyłych konie brata Rażnego; jednak na stacji nie było, więc „narzeczenie” udał się pieszo w dalszą drogę. Dziwnym poczęło wydawać się Trzeciakównie, że Rażny nie prowadził jej drogą, lecz otwartym polem i przez las.

W pewnym momencie Rażny upatrzywszy stosowną porę i miejsce usiłował zniewolić Trzeciakównę, a kiedy ta się opierała, uderzył ją kilka razy kamieniem w głowę, pozbawiając ją przytomności.

Złakł się jednak widać jej krzyku, bo poczał ją wlec w dalszą drogę.

Po pewnym czasie przybyli w torfowiską wsi Jabłonna; Rażny, pod tekstem obmycia Trzeciakówny z krwi, wepchnął ją do kanału, chcąc ją utopić. Widząc jednak, że Trzeciakówna począł się, podał jej rękę i przy wyratowaniu jej z kanału pchnął silnie, dobywaniu jej z kanału pchnął silnie, by odrzucić ją dalej na wodę. Trzeciakówna poczęła wołać o pomoc, a Rażny zauważwszy człowieka zdążającego od wsi w kierunku torfowisk, począł uciekać w odwrotnym kierunku. Za pomocą nadbrzeżnych szuwarów Trzeciakówna wydostała się z kanału i udała się do pobliskiej wsi Piła do zagrody Franciszka Michałowskiego. Tu zaopiekowano się napół przytomną kobietą — postano po księdza, lekarza i policję.

W czasie kiedy Michałowski Franciszek wracał z posterunku, przyszedł do mieszkania Rażny, udając bardzo zatroskanego, prosił o sprowadzenie księdza i lekarza i o powiadomienie

policji, że on wraz z Trzeciakówną został napadnięty przez jakichś bandytów w celach rabunkowych i że zabrano im wszystkie oszczędności.

Kiedy Trzeciakówna odzyskała na

chwile przytomność, poznała Rażnego i poczęła krzyczeć o pomoc to cała sprawa momentalnie się wyjaśniła. Uciekającego Franciszka Rażnego zatrzymał Michałowski, aż do czasu przybycia policji. W dochodzeniu Rażny przyznał się, do popełnienia swych zbrodniczych prób pozbawienia Trzeciakówny życia. Odstawiono go do dyspozycji władz śledczych, a Trzeciakówna walczy w dalszym ciągu ze śmiercią w zagrodzie Michałowskich.

## Powódź w Małopolsce Zachodniej i na Śląsku

Sytuacja powodziowa w Krakowie jest w dalszym ciągu bardzo poważna wskutek padających ustawicznie deszczy. Od 23 włącznie woda na Wiśle pod Krakowem podniosła się o 5 metrów. O ileby deszcze nie pa-

dały dalej, to kulminacja stanu Wisły pod Krakowem przyszlaby w nocy na piątek.

### W BIELSKU

Bielsko. Żywiłowa kłeska oberwania się chimney w Beskidach, a w

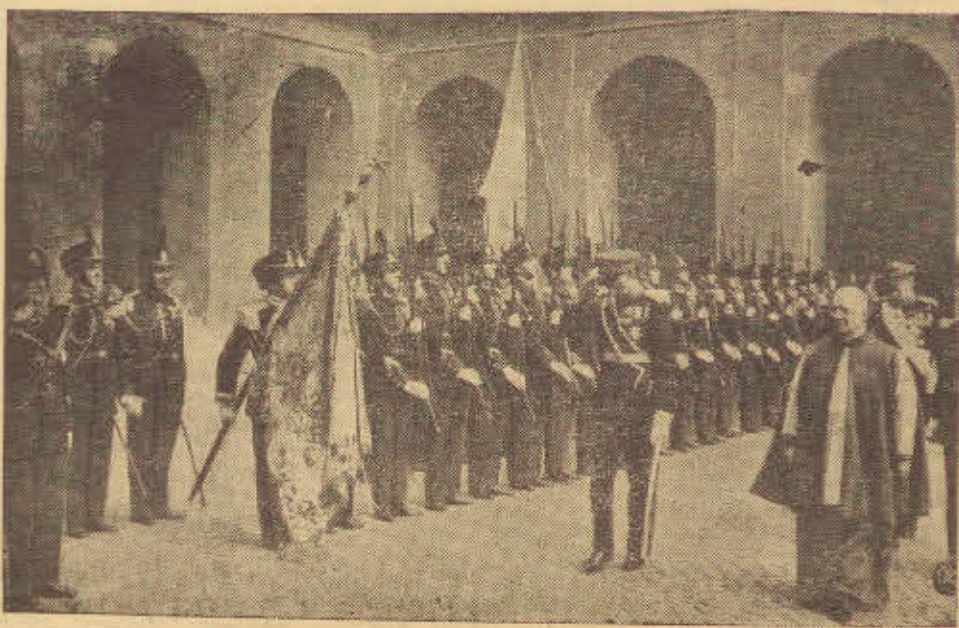
związku z tym wystąpienie z brzegów rzek i potoków, zamulenia kanałów i zalewu szeregu ulic Białej, Bielska oraz okolic nad brzegiem Białki, dotknęła nietylko nasze siostrzane miasto, lecz również tereny powiatu bielskiego i bialskiego.

### WYLEW ODRY

Bogumín. W środę wieczorem zaznaczył się gwałtowny przybór wody na Odrze w Szonychlu i Kopytowie. O godz. 20 wiecz. Odra przerwała wały pod Kopytowie. Akcją ratunkową prowadzi wojsko i policja.

### POD WARSZAWĄ

Warszawa. Ostatnia fala przyboru pod Warszawą wynosiła ponad 2,20 m., tak, że na razie Warszawie powódź nie zagraża.



Regent Jugosławii w towarzystwie sekretarza stanu kardynała Maglione przed frontem gwardii papieskiej na dziedzińcu wartykańskim przed audyencją u Ojca Świętego.

## W Niemczech ścięto 4 Polaków

Według wiadomości z Berlina t. zw. trybunał ludowy we Wrocławiu skazał robotnika Liedkego na śmierć za rozpowszechnianie nielegalnych ulotek.

Dopiero teraz wychodzi na jaw, że w dniu 10-go maja dokonano w Berlinie sześć wyroków śmierci za dzia-

łalność antyhitlerowską.

Ścięci zostali toporem Jerzy Foch, Mateusz Gluser oraz czterej robotnicy-Polacy ze Śląska Opolskiego. Udało się ustalić nazwiska tylko dwóch. — Brzmia one: Brunon Ladis i Jan Sikorek.

## Straszna śmierć małego chłopca

Katowice. Ul. Słowackiego w Katowicach była we wtorek w godzinach wieczornych miejscem tragicznej śmierci 8-letniego Moritza Juckera, którego

rodzice mieszkają w Katowicach przy ulicy Młyńskiej.

Ulicą Słowackiego jechała furmanka, należąca do A. Brody, z Katowic-Zawodzia. Gdy mijala ona wózek z jarzynami, na którym siedział mały Jucker, dyszel furmanki ugodził chłopca w głowę, kładąc go trupem na miejscu.

Woźnicą furmanki zajęła się policja, celem stwierdzenia, czy ponosi on winę w danym wypadku.

## Himmler przeciwko kobietom z brodą

Paryż. Agencja Havasa donosi z Berlina, że szef policji Rzeszy Himmler wydał zarządzenie zakazujące występowania we wszelkiego rodzaju cyrkach wędrownych lub muzeach osobliwości osobom, odznaczającym się nienormalnie wysokim wzrostem, karłom, kobietom z brodą itp. Zabrania się ponadto demonstrowania w kinoteatrach, filmów krótkometrażowych przedstawiających katastrofy, pożary itp.

## Nowomianowany amb. ZSRR w Warszawie

Warszawa. We wtorek w godzinach wieczornych przybył z Moskwy do Warszawy nowomianowany ambasador ZSRR Mikołaj Szaronow. Na dworcu powitali ambasadora p. o. dyr. prot. dypl. p. Al. Lubiński oraz chargé d'affaires ZSRR Listopad wraz z członkami ambasady.

## Ludność stolicy

Warszawa. Według danych statystycznych m. st. Warszawy, ludność stolicy w dniu 1 kwietnia br. wynosiła 1.298.400 osób.

## Brytyjski charge d'affaires opuszcza Pragę

Londyn. — Chamberlain zapowiedział, że brytyjski charge d'affaires w Pradze, sprawujący wobec nieobecności posła Newtona obowiązki kierownika brytyjskiej placówki dyplomatycznej w Pradze, opuszcza Czechy. W Pradze pozostanie na razie wicekonsul angielski.

## Anglia posiada 400 tysięcy żołnierzy

Londyn. Stan angielskiej armii terytorialnej w dniu 13 maja br. wynosił 368.584 szeregowych. W przeciągu ostatnich 2 tygodni stan podniósł się o 60 tysięcy rekrutów tak, że obecnie Anglia liczy przeszło 400 tysięcy żołnierzy, armii terytorialnej.

## Śmierć J. Browninga wynalazcy rewolweru automatycznego

W New-Haven, w stanie Connecticut (U. S. A.) zmarł Jonathan Browning w wieku 70-ciu lat. Jonathan był ostatnim z trzech braci Browningów, wynalazców i fabrykantów rewolweru automatycznego. Ostatnio Browning przeprowadzał rozmowy na temat produkcji nowego typu samostrzalowca.

## O lepszą kontrpropagandę naszych radiostacyj

Warszawa. Poseł Józwiak na konferencji odbytej z p. premierem Składkowskiem zwrócił uwagę na konieczność, aby radiostacje w Poznaniu, Toruniu i Katowicach reagowały wcześ-

niej i skuteczniej na działania propagandy radia niemieckiego. Przede wszystkim wskazany jest, by odnośne audycje zostały nadawane w godzinach wcześniejszych niż obecnie.

## Minister Ciano wrócił do domu

Rzym. 24 bm. o godz. 11,40 powrócił do Rzymu min. Ciano. Na dworcu odbyło się uroczyste powitanie ministra przez niektórych przedstawicieli dyplomacji, przez rząd, wojsko i partię faszystowską.

mu prosto z dworca min. Ciano udał się do pałacu weneckiego, celem doręczenia Mussoliniemu oryginału paktu włosko-niemieckiego oraz złożenia sprawozdania ze swego pobytu w Berlinie.

Natychmiast po przybyciu do Rzy-

**Rozpowszechniajcie pismo nasze!**

# Wiadomości z bliska i z daleka

## Walne zgromadzenie Stow. Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie

Doroczne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie” odbędzie się w Poznaniu w czwartek, dnia 1 czerwca o godz. 16,30 w sali koncertowej Domu Parafialnego św. Marcina przy ul. św. Marcina 8 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie. 2) Ukonstytuowanie Prezydium Zjazdu. 3) Referat red. Józefa Kisielewskiego na temat: „W głębi Rzeszy i na pograniczu”. 4) Sprawozdanie Zarządu Głównego i przedłożenie preliminarza budżetowego na rok 1939-40. 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i wniosek o udzielenie absolutorium Zarządowi Głównemu. 6) Wybory uzupełniające członków Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej. 7) Wolne wnioski i zakończenie.

Tego samego dnia odbędzie się na intencję Stowarzyszenia Msza św. w kościele św. Marcina o godz. 10-tej.

## Tragiczny wypadek

Poznań. — Od czasów, kiedy na mocy odpowiednich przepisów samochody nie potrzebują się zatrzymywać przed tramwajami na przystankach, ilość wypadków przejechania znacznie się zwiększyła.

Ostatnio najechana została na ul. Fredry p. Adela Klembinecka z Warszawy w chwili, gdy wysiadła z tramwaju. P. Klembinecka doznała wstrząsu mózgu i ranę ciętą na czole.

## Będzie z niego pociecha

Poznań. — P. inż. Edward Owsiany zam. przy ul. Matejki 49 doniósł policji, że jego chłopiec do posyłek, Henryk Łuczak, wysłany po pieniądze do Banku Polskiego, podjął tam 700 zł, które sobie przywłaszczył, po czym uciekł w niewiadomym kierunku.

## Zwyrodnialec

Poznań. — Policja aresztowała onegdaj 21-letniego ucznia fryzjerskiego Fr. Wegenta z Poznania, podejrzanego o dopuszczanie się przemocy wobec dziewcząt. Ofiarami Wegenta były dziewczęta w wieku od 15 do 20 lat. Aresztowany przyznał się do zarzucanych mu czynów.

## Pościg za przestępcą

Swarzędz. — Posterunek P. P. w Swarzędzu ujął onegdaj w godzinach popołudniowych 26-letniego Maksymiliana Zołęckiego, znanego recydywistę, poszukiwanego listami gończymi. Między innymi ciąży na nim wina spędzenia płodu z wynikiem śmiertelnym na śp. Franciszce Obarowej.

Policja powiadomiona o pobycie Zołęckiego w mieście, osaczyła go na ulicy Nowy Świat i po wymianie strzałów, a następnie po pościgu po ulicach miasta, zbiega ujęła.

**Trumny** od skromnych na metal po 35 zł rzeźbione i dębowe nakładane stalowe w każdym gatunku i wielkości. Złatwiam bezpłatnie sprawy pogrzebowe, dekoracja z drzewkami bezpłatnie ale tylko u

**Matyklasińskiego**  
Leszno, Nowy Rynek 29

## Nie mówić po niemiecku

Gniezno. — Opinia publiczna w Gnieźnie jest oburzona na tych Polaków, właścicieli firm oraz personel ich, w których do klientów zwraca się w języku niemieckim, mimo, iż Niemcy gnieźnieńscy doskonale rozumia i mówią po polsku.

Podkreśla się, że wszędzie na pograniczu polskim po stronie Trzeciej Rzeszy wywieszono wywieszki: „Po polsku nie rozmawia się!”

## Gwałtowna ulewa

Zerków. — W nocy z 21 na 22 bm. spadła na miasto i okolice silna ulewa, która zalała wielkie połacie pól. Szosa z Zerkowa do Grabu została przerwana w trzech miejscach. Pod Kamieniem wyrwa wynosi 60 m. szerokości. Ruch kołowy został na tym odcinku całkowicie przerwany. Wioski Żerniki, Komocze, Kamień i Ljsew są oblane dokoła wodą. Ulewa wyrządziła ogromne szkody na polach, których na razie nie można dokładnie obliczyć. W samym mieście zalane zostały ogrody, podwórza, a nawet kilka domów. Takiej ulewy nie pamiętają najstarsi ludzie.

## Rumuńska pilotka nie mogła dolecieć do Poznania

Poznań. — W ubiegły poniedziałek zawiadomiono cywilny port lotniczy w Ławicy, że z Warszawy o godz. 14,45 wystartowała w kierunku Poznania pilotka rumuńska p. Izina Burmaja.

W Poznaniu czekali na Rumunkę i jej awionetkę całe popołudnie i cały wieczór, ale jej się nie doczekano.

Okazało się, że p. Burmaja zbłądziła wskutek burzy i lądowała w poniedziałek wieczorem przymusowo na polach pod

## Zjazd delegatów KSMm w Poznaniu

Poznań. — W niedzielę, dnia 21 bm. odbył się doroczny zjazd delegatów Katolickiego Stow. Młodzieży Męskiej archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej. — Około 600 delegatów zebrało się w sali Domu Rzemieślniczego, gdzie przybyli przedstawiciele władz i J. Em. ks. Prymas Hłond, owacyjnie witany przez zgromadzenie.

Zebrań zagał prezes Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży dr Wojtkowski, który po powitaniu przedstawicieli władz i Prymasa Polski zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza i Armii. Następnie wręczono przedstawicielowi dowództwa O. K. ppłk. Sokołowskiemu czek na prawie 7.000 zł, zebranych przez człon-

### WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,00 Bruksela flam. „Szach królów” — operetka. 20,30 Bruksela franc. Wieczór galowy Legii Honorowej. 21,00 Mediolan. „Okręt widmo” — opera.

ków Stow. na FON. i na P. O. P.

Z kolei odczytano tekst depeszy do papieża Piusa XII, na którego cześć wznieśli okrzyki, do Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza. Następnie generalny sekretarz Stowarzyszenia odczytał przebieg działalności Stow. i jego rozwój, podkreślając, że liczba członków na terenie wojew. poznańskiego i pomorskiego wynosi około 30 tys. członków.

Następnie składali życzenia zjazdowi przedstawiciele p. wojewody i prezydenta miasta oraz ppłk. Sokołowski, który podziękował za piękny dar dla Armii. Przemówienie to młodzież hucznie oklaskiwała.

Na koniec przemówił J. Em. ks. Prymas Hłond, który życzył dalszego rozwoju organizacji, a nawiązując do bliskiego odjazdu z Poznania obecnego wojewody Maruszewskiego, pożegnał go imieniem organizacji i przypomniał, że wojewoda otaczał szczególną opieką młodzież katolicką. Nastąpiło sprawozdanie kasowe i dokonano wyborów uzupełniających, po czym omówiono program na czas najbliższy. Odbyła się również dekoracja członków, wręczenie nagród itd.

## Jedziemy do COP'u

Pod tym hasłem wyjeżdża z Poznania wycieczka kolejowa w czasie od 3 do 9 czerwca. Koszt wycieczki wynosi 12 49,50 i obejmuje przejazd, noclegi w wagonach turystycznych, utrzymanie i zwiedzanie.

Program wycieczki obejmuje zwiedzanie w Skarżysku, Sandomierzu, w Stalowej Woli i Nisku, w Rzeszowie, w Dębicy, w Mościcach, Tarnowie, Wieliczce, udział w procesji Bożego Ciała w Krakowie.

Z powodu ograniczonej ilości miejsc zgłoszenia należy składać jak najwcześniej. Ostateczny termin upływa w dniu 27 5 br.

Zgłoszenia wraz z opłatą przyjmuje P. B. P. „Orbis”, Leszno, Rynek 8.

### URZĘDOWA CEDULA

#### GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 25. 5. 1939

Pazonia	21,25—21,75
Zyto	14,50—14,75
Jęczmień 673-678 g-l.	18,50—19,00
Jęczmień 700-720 g-l.	19,25—19,75
Owies stand. I	17,10—17,50
Owies stand. II	16,50—17,00
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	39,00—41,00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	36,25—38,75
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	33,50—36,00
Mąka pszen. gat. II. 35-65 pro.	29,25—31,75
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	26,75—27,75
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	32,25—33,25
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	27,75—28,75
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	25,25—26,25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	25,00—25,75
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	23,50—24,25
Mąka ziemn. superior wł. w.	29,50—32,50
Otręby pszenne grube stand.	13,50—14,00
Otręby pszenne 4reubnie stand.	11,75—12,50
Otręby żytnie stand.	12,00—13,00
Otręby jęczmienne	12,50—13,50
Groch Wiktorja	34,00—37,00
Groch zielony (Eolger)	28,00—30,00
Łubln żółty	14,00—14,50
Łubln niebieski	13,00—13,50
Seradela	21,00—23,00
Rzepak ozimy	53,50—54,50
Rzepak jary	50,50—51,50
Siemie lniane	64,00—67,00
Mak niebieski	91,00—94,00
Gorzycza	55,00—58,00
Przelot	85,00—90,00
Rajgras	155,00—170,00
Tymotka	53,00—60,00
Makuchy lniane w taflach	25,00—26,00
Makuchy rzepakowe w taflach	13,50—14,50
Siano zwykłe luzem	6,25—6,75
„ zwykłe prasowane	7,25—7,75
„ nadnoteckio luzem	6,75—7,25
„ nadnoteckie prasowane	7,75—8,25
Słoma pszenna luzem	1,65—1,90
„ pszenna prasowana	2,40—2,90
„ żytnia luzem	1,90—2,40
„ żytnia prasowana	2,90—3,15
„ owsiana luzem	1,65—1,90
„ owsiana prasowana	2,40—2,65
„ jęczmienna luzem	1,65—1,90
„ jęczmienna prasowana	2,40—2,65

## Wielka burza przeszła nad Pobiedziskami

Pobiedziska. — W piątek przeszła tu ciężka burza, połączona z grzmotem i piorunami. W czasie burzy uderzył grom dwa razy z rzędu w miejscową szkołę powszechną, w czasie gdy dzieci miały lekcje. Dzięki jednak gromochronowi znajdującemu się na budynku szkolnym, nie powstał pożar i nie było żadnego wy-

padku.

Jedynie uszkodzony został zegar, mieszczący się na zewnętrznej stronie ściany budynku szkolnego, dzwonki elektryczne i sufity. Również spadł grad, na szczęście niewielkich rozmiarów, który wyrządził drobniejsze szkody w ogrodach i polach. Większe szkody wyrządziły tu obfite deszcze.

Podobno p. Burmaja zamierza wznowić swoją przerwana podróż do Poznania.

## Rozbił sobie głowę wskutek szybkiej jazdy

Poznań. — 24 bm. po północy p. Stanisław Zaba-Kościeszka wspólnie z p. Janem Mirosławskim studentem U. P. jechał motocyklem przez miasto. Na Al. Marcinkowskiego koło gmachu Banku Polskiego, p. Mirosławski, jadąc na tylnym

sioleku, uderzył o szupek przystanku tramwajowego, przy czym spadł i doznał wstrząsu mózgu. Wezwane na miejsce wypadku Pogotowie Ratunkowe odstawiło p. Mirosławskiego w stanie poważnym do szpitala miejskiego.

## Przypadkowo zabił

Ostrów. — Sąd okręgowy ostrowski rozpatrywał sprawę rolnika Jana Lorenca, rolnika z Rzetni pow. Kępno, — oskarżonego o to, że w kwietniu rb. znalazłszy rewolwer w polu, skierował go żartem ku swej żonie i począł nim manipulować. Rewolwer był nabity, wypląlił, jednak pocisk nie trafił w żonę, lecz w półtoraroczne dziecko rolnika.

Lorenca skazany został na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

## Radloprogram

Sobota, 27 maja.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy rano wstają zoroze”. 6,35 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka z płyt. 11,30 Audycja dla paborowych. 11,57 Sygnał czasu. 12,30 Audycja południowa. 15,00 „Kaczka — dziawczka” — audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka. 16,35 Utwory na flet. 17,00 Nabożeństwo majowe z mań Swięzi. 18,00 Nasz śpiewacy w obcym repertuarze. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Koncert rozrywkowy. 20,00 Audycja da wsi. 20,15 D. c. koncertu rozrywkowego. 20,35 Audycje informacyjne. 20,55 Transmisja z Łodzi fra-

gumentów meczu piłkarskiego Polska — Belgia. 21,25 Koncert rozrywkowy. 21,50 Wesoly Tygodnik dźwiękowy. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dz. wieczornego.

### LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,25 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. 14,55 Skrzynka ogólna. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Pieśni polskie w wyk. Chóru Gimp. im. Marii Magdaleny. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 20,00 Humor w dziełach klasyków (płyty). 22,55 Rezerwa lokalna.



**Ruch Towarowy**  
włas.: Kłoczyński - Trzęsowski  
LESZNO  
Tel. 281 ul. G. Narutowicza nr. 1. Tel. 281  
Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewozu towarów na linii  
Leszno - Śmigiel - Kościan - Poznań  
Jedyny na miejscu  
Koncesjonowany przewóz urządzeń demow a cały obszar państwa polskiego

# Kronika dnia

**MAJ**  
**27**  
**Sobota**

Filipa Nereusza  
Wschód słońca g. 3,29  
Zachód słońca g. 19,36  
Wschód księż. g. 12,14  
Zachód księż. g. 0,34

Piątek, dnia 26 5 godz. 7 rano: Tem-  
peratura powietrza plus 11,4, wiatr  
płn-zach. 2 ms., pochm. Ciśnienie at-  
mosferyczne 755,4, wilgotność 93 proc.  
W ubiegłej dobie temperatura najwyż-  
sza plus 12,7, najniższa plus 10,5. —  
Opadu 6,2 mm.

## LESZNO

### Młodzież Szkół Powsz. powiatu leszczyńskiego w złotej księdze FON-u

Ministerstwo Spraw Wojskowych za-  
wiadomił Inspektorat Szkolny w Lesznie,  
że Młodzież szkół powszechnych powiatu  
leszczyńskiego została zapisana za spełnie-  
nie obowiązku obywatelskiego wobec Pań-  
stwa w złotej księdze ofiarodawców na  
Fundusz Obrony Narodowej. Nadmienić  
należy, że wspomniana młodzież podjęła  
jesienią inicjatywę zbierania złomu i in-  
nych surowców, a kwotę uzyskaną ze  
sprzedaży tychże przeznaczyła na F. O. N.

1) Egzamin mistrzowski w zawodzie  
dekar skim złożył dnia 25 bm. w Izbie  
Rzemieślniczej w Poznaniu p. Feliks Mi-  
kołajczak z Leszna.

2) W niedzielę kwesta Pań Miłosierdzia  
na pomoc dzieciom, przystępującym do  
I. Komunii św.

3) Zw. Oficerów Rezerwy. W piątek,  
26 bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim  
zebranie plenarne. In. sprawozd. z wal-  
nego zebrania Okregu. Obecność wszyst-  
kich obowiązkowa. Zarząd.

4) Ceny targowe. Dziś na targu pła-  
cono: za masło 1,50 zł; jaja 80 gr; ser 20  
gr; szparagi 40 gr; rabarber 2 f. 15 gr.;  
marchew 15 gr; cebule 25 gr f.; kure 85  
gr; gołębie 75 gr; ziemniaki 2 gr f.

5) Zarząd Powiatowego Komitetu Pomo-  
cy Dzieciom i Młodzieży zawiadamia, że  
w myśl § 29 statutu — zwyczajne Walne  
Zgromadzenie członków Powiatowego Ko-  
mitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży od-  
będzie się w dniu 26 maja br. o godz.  
17-tej w sali Rady Powiatowej.

Wielkie korzyści przyniesie ci  
udział w konkursie

**Kom. Kas Oszczędności**

Informacji udziela:

**K.R.O. Powiatu**  
**Leszczyńskiego**  
Leszno, M. J. Piłsudskiego nr.7

Termin zgłoszeń do dnia  
3-go czerwca 1939 r

1) Słow. Żywego Różańca Panien. Dnia  
28 bm. w Zesłaniu Ducha Św. o godz. 6,30  
wspólna Komunia św. pod sztandarem.  
Uprasza się wszystkich o wzięcie udziału.  
Zarząd.

2) III Zakon św. O. Franciszka. W nie-  
działę 28 maja br. po nieczynności odbę-  
dzie się zebranie w Kościele i poświęcenie  
figury św. Franciszka. Następnie odbędzie  
się na sali zebranie wizytacyjne przez O.  
Gwardiana z Osiecznej i wybór nowego  
zarządu. Przybycie wszystkich członków  
obowiązkowe. Zarząd.

**Kawiarnia „Esplanade“**  
poleca znane ze swej dobroci, wykuintae-  
go smaku i doborowych gatunków

**LODY WŁOSKIE**

codziennie świeże, zawsze w różnych ga-  
tunkach do wyboru.

## Jeszcze pokłosie niedzielnych uroczystości

# Obrazki i wrażenia

Niedziela 21 bm. — pozostanie na dłu-  
go w pamięci mieszkańców Leszna i po-  
granicza. Udział Marszałka Śmigłego-Rydz-  
wa we wspaniałych uroczystościach 20-lecia  
pułku ułanów im. króla Bolesława Chro-  
brego oraz przekazania sprzętu wojenne-  
go, ofiarowanego Armii przez powiat lesz-  
czyński — dał okazję do imponującej ma-  
nifestacji **jedności narodowej**.

Kilkudziesięcio tysięczne tłumy wiwa-  
towały żywiołowo na cześć Naczelnego Wo-  
dza, na którego twarzy malowało się wy-  
raźne zadowolenie. Serdeczny uśmiech P.  
Marszałka jednał Mu serca bez wyjątku  
wszystkich. Gdziekolwiek się ukazał — po-  
witała go burza okrzyków: „Niech żyje  
Naczelnny Wódz!“

Na temat pobytu Marszałka Śmigłego-  
Rydzia opowiadają sobie wiele:

— Wie pan — mówi ktoś — gdy Mar-  
szalek stał na trybunie podczas uroczy-  
stości przekazania 14 c. k. m. przez p.  
starostę Świątkowskiego — stojący obok  
niego dostojnik — powiedział: „Doskonale  
Cię tutaj przyjęli“ — a Marszałek, uśmie-  
chnięty, na to: „O, tak doskonale — nie  
spodziewałem się tego.“

Defilada na ul. Sienkiewicza wypar-  
dła wprost wspaniale. Szwadrony pułku  
ułanów króla Bolesława Chrobrego za-  
prezentowały się pierwszorzędnie. P. Mar-  
szalek gratulował dowódcy pułku dosko-  
nałej postawy dzielnych ułanów.

Z pośród długiej kolumny defilują-  
cych wyróżnił się niezwykle liczny od-

ział narodowców ze sztandarami i mie-  
czami Chrobrego.

Dziarsko maszerowali bracia kurkowi,  
których z entuzjazmem i z rozpromienio-  
ną twarzą prowadził generał bractwa —  
prezes okregu leszczyńskiego p. dr Po-  
lewski.

Ale najwięcej radości — to już chyba  
wywołały w sercu Naczelnego Wodza —  
szkoły. Uśmiechał się, pozdrawiał młodzież  
ręką — a przed nim maszerowała przy-  
szłość Polski — tętniąca, młoda, zdrowa  
i radosna.

Z piersi dziewcząt i chłopców rwał  
się krzyk: „Niech żyje!“ Sypały się kwia-  
ty i serca pod nogi Naczelnego Wodza.

Kiedy przed trybuną Marszałka prze-  
chodzili wychowankowie gimnazjum i li-  
ceum z Rydzyny — mówiono, że to jest  
formacja Marszałka, bo to są przecież —  
„Rydzyniacy!“

Szkoda, że P. Marszałek nie przemówił  
— wszędzie ten sam żal i zawód. Każdy  
chciał usłyszeć kilka słów z ust Naczeln-  
ego Wodza. Przemówienie było w progra-  
mie, ale — niestety — z powodu braku  
czasu — P. Marszałek musiał z niego  
zrezygnować.

Podczas obiadu żołnierskiego (gulasz,  
grochówka i bigos — były przepyszne)  
palaszowano zawzięcie. Nikt nie chciał ro-  
bić kucharzom przykrości i wypychać za  
trzech. Obsługa była całkowicie correct.  
Mogła z powodzeniem konkurować z „pa-  
nami starszymi.“ Cywile cmokali z za-  
chwytu — widać rzadko mając z tego  
rodzaju specjalami do „czynienia.“

Ale tak prawdą — a Bogiem — to  
konsumując statecznie — wszyscy oka nie  
spuszczali z P. Marszałka.

Podczas przemówień oklaskom i o-  
krzykom nie było końca. Przy dźwiękach  
„wyborowej...“ orkiestry — rozbrzmiały  
pod powalę ujeżdżalni słowa hymnu naro-  
dowego. Mocno, szczerze i z postanowie-  
niem, którego napewno Hitler by się prze-  
straszył.

W związku z 20-leciem swego istnie-  
nia Pułk Ułanów im. króla Bolesława  
Chrobrego otrzymał kilkaset telegramów  
gratulacyjnych. Wśród nich są również gra-  
tulacje inspektorów armii, generałów i wie-  
lu wybitnych osobistości. Nadesłano ró-  
wnież telegram aż ze Stanów Zjednoczo-  
nych.

Kończąc to luźno związane w szcze-  
gółach i faktach pokłosie niedzielnych uro-  
czystości — można stwierdzić, że przyby-  
cie Marszałka Śmigłego-Rydzia będzie po-  
siadało w dziejach naszego miasta osobną,  
historyczną kartę, z której miasto nasze  
będzie dumne zawsze.

## Pomóżmy najbiedniejszym dzieciom

### przystąpić godnie do I. Komunii św.

Zbliża się dzień I. Komunii św., dzień  
najpiękniejszy w życiu. Z radością cze-  
kają na tę upragnioną chwilę dziesiątki  
dzieci, a wraz z nimi ich rodzice. Lecz  
są domy biedaków i bezrobotnych, gdzie  
z niepokojem śledzi się zbliżającą się tę  
chwilę. Ich dzieci pragną tak jak ich to-  
warzysze przystąpić w bieli lub w grana-  
towych ubrankach do Stołu Pańskiego.  
Cóż, kiedy w domu brak pieniędzy na  
najpotrzebniejsze rzeczy, więc mowy nie-  
ma o nowym ubranku do I. Komunii św.  
Tym dzieciom rok rocznie społeczeństwo

przychodzi z pomocą swoją ofiarnością  
sercem.

Może znajdują się małżeństwa bezdzie-  
lne, którym radość obdarowanego dziecka  
zastąpi choć na chwilę pustkę w domu.

Prosimy serca ofiarne o datki na cel  
dzieci, przystępujących do I. Komunii św.  
czy to przez złożenie swej ofiary do pu-  
szek pań kwestujących na ten cel w dniu  
28 bm., czy też zgłaszając swoją ofiarę  
w biurze Pań Miłosierdzia, które miesię-  
nie w Domu Katolickim przy ul. Koś-  
cielnej.

## Z wczorajszego zebrania Parafialnej

### Akcji Katolickiej w Lesznie

Dnia 25 bm. po nabożeństwie majo-  
wym odbyło się w Domu Katolickim mie-  
sięczne zebranie Zarządu Parafialnej Akcji  
Katolickiej, które zagalł prezes p. dr Bla-  
żejewski. Po odczytaniu protokołu przez  
sekretarza p. Więckiego, ks. prob. dr Abt  
wygłosił referat o moralności. „Prelegent  
w krótkich lecz treściwych słowach przed-  
stawił, jak należy dążyć wytrwale do  
podnoszenia poziomu moralnego życia. Na-  
stępnie prezes złożył sprawozdanie z o-  
statniego zjazdu Par. Akcji Kat. w Pozna-  
niu, który odbył się w obecności J. Em.  
Ks. Kardynała Prymasa Hłonda w dniach  
6 i 7 bm. Po sprawozdaniu prezes prze-  
czytał część uchwały Synodu Plenarnego  
p. t. „Katołk — dobrym obywatelem.“  
Jest to zagadnienie w obecnej chwili ak-  
tualne i o niesłychanym znaczeniu. W za-  
gadnieniu tym omawiano: prawa i obo-  
wiązki obywatela w stosunku do państwa,  
obywatelskie zadania katolików w stosun-  
ku do władz, między innymi obywatelska

powinność wojskowa oraz udział katolików  
w życiu publicznym.

Następnie prezes zaapelował w myśl  
hasła: „Poznanie i wykonanie uchwał I  
Polskiego Synodu Plenarnego szczytnym  
posłannictwem polskiego katolicyzmu“ —  
abyśmy wszyscy zapoznali się z uchwa-  
łami tego Synodu.

W związku z nadchodzącymi uroczy-  
stościami Bożego Ciała, ks. prob. dr Abt  
podał kolejność towarzyszeń w czasie pro-  
cesji według prawa kanonicznego: duchow-  
ni, zakony, III Zakon, arcybractwa, Ak-  
cja Katolicka, Sodalitje i zwykłe zwi-  
ązki pobożne, przy czym pierwszeństwo  
mają towarzystwa męskie.

W końcu ks. proboszcz podał do wia-  
domości, że w święto Serca Jezusowego  
odbędzie się procesja, jak zeszłego roku,  
na ulicach miasta.

Po wolnych głosach i obszernej dy-  
sji na temat różnych wycieczek, zebranie  
zamknięto wspólną modlitwą.

## Polski Zw. Zachodni czuwa!

### Aktualne zagadnienia na wczorajszym zebraniu

Leszno. — Wczoraj wieczorem o  
godz. 20-tej odbyło się w salce Hotelu  
Polskiego plenarne zebranie Polsk. Zw. Za-  
chodniego pod przewodnictwem prezesa p.  
prof. Szpunara.

Po sprawozdaniu skarbnika p. Gün-  
tera z wyniku akcji zbiorkowej z Tyg.  
Polskiego Zw. Zachodniego, prezes prof.  
Szpunar podał do wiadomości członków  
szereg komunikatów organizacyjnych, po  
czym wygłosił referat o obecnej fazie sto-  
sunków polsko-niemieckich. Prelegent pod-  
kreślił również zbyt wielką swobodę mniej-  
szości niemieckiej w Polsce, przeciwst-  
awiając jej położeniu niedole Polaków w  
Rzeszy. Ostatnie wydarzenia międzyarod-  
dowe i niemieckie zakusy na Gdańsk i  
Pomorze — zmobilizowały cały naród pol-  
ski, który w chwili obecnej jest zjednoczo-  
ny jak nigdy. Prof. Szpunar stwierdził  
również, że wróg, który odważy się na-  
ruszyć nasze granice — spotka się z  
siłą narodu polskiego, tak wielką, jakiej

nie posiadaliśmy w r. 1920, a jednak wów-  
czas zwyciężyliśmy. Dzisiaj potęga nasza  
jest taka, że nie obawiamy się niczyich  
gróźb ani szantażu.

Przybycie Naczelnego Wodza do Le-  
szna posiada w tych warunkach wymo-  
wę symboliczną. Dowodzi ono, że uwa-  
ga Armii jest dziś skierowana wyłącznie na  
granice zachodnie, i, że tej granicy —  
jak zresztą każdej innej — bronić będzie-  
my aż do zwycięstwa.

Po referacie — w wolnych głosach  
poruszono kilka spraw, a m. in. prof.  
Szczygłowski wskazał na konieczność  
wstrzymania ewent. emigracji sezonowej  
do Niemiec, co w obecnej sytuacji jest  
nakazem godności narodowej. Poza tym  
apelowano do konsumentów mleka przy  
ul. Poniatowskiego, aby nabywali mleko  
polskie, gdyż jak dotąd pod tym wzglę-  
dem nie wszystko jest w porządku.

Po wyczerpaniu porządku obrad ze-  
branie zakończono.

## Jutrosin

1) Jarmark (targ wielki) na konie,  
bydło i trzodę chlewną oraz towary kram-  
ne odbędzie się w czwartek, dnia 1 czer-  
wca 1939 r.

## WALENDARZYK ZEBRAN

1) Konferencja Pańów św. Wincenego  
a Pańów w Lesznie. Zebranie w niedzielę,  
dnia 28 bm. po 9 rano w ratuszu.

2) Zw. Inwalidów Woj. w Lesznie. Ze  
względu na przypadające Zielone Świątki  
odbędzie się następne zebranie mies. dnia  
25 czerwca o godz. 14 w lokalu kol. Klem-  
czaka.

3) Baczność Sokolice! Dziś w piątek  
po nabożeństwie ćwiczenia w ćwiczeni miej-  
skiej z orkiestrą.

4) KSMZ. Dziś po nabożeństwie zbiór-  
ka drubien jadących na złot. Odbiór oszczę-  
dności. Ostatnie instrukcje złotowe. — Do  
godz. 19 drubny wpłacają pieniądze na  
bilety drh. prezese.



Dnia 25 maja 1939 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. śp.  
**Józef Przewoźny**

przeżywszy lat 68

O czym zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

**żona, dzieci i wnuki**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm o godz. 8,30 rano z domu  
żałoby w Pawłowicach.

Pawłowice, Kociugi, Rydzyna, Poznań.

Dnia 25 5 39 zmarł członek Cechu Kowalskiego śp.

**Józef Przewoźny**

mistrz kowalski

Cześć Jego Pamięci

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 bm o g 8,30 w Pawłowicach

O liczny udział w pogrzebie prosi  
Zarząd Cechu Kowalskiego w Lesznie.

**Mieszkanie**

2 i 3 pokoje z kuchnią  
suche, słoneczne, balkon  
prąd, gaz, garaż od 1.  
6. 39 do wynajęcia.  
Zgł. Leszno, Nowy Rynek  
19 m 3.

**Potrzebny**

młodszy urzędnik gospo-  
darczy, od zaraz.

Maj. Szemzdrowo poczta  
Bojanowo pozn. pow.  
Rawicz.

**Ogłaszaj w Głosie**

**Skład**

kolonialny z mieszkaniem  
budynek nadający się na  
młyn lub handel zbożem  
we wsi 1000 mieszkańców  
na sprzedaż.  
Adres wskaże eksp. Głosu  
w Lesznie.

**Czeladnik**

piekarsko - cukierniczy  
potrzebny.

Adres wskaże eksped.  
"Głosu" w Lesznie.

**Ondulacje**

trwała - wodną i żelazko-  
wą wykonuje się w za-  
kładzie fryzjerskim w Le-  
sznie ul Osiecka 75.

**L. Turkiewicz**

Uczeń może się zgłosić.

**Tania Jatka  
w Rzeźni Miejskiej  
w Lesznie**

Jutro w sobotę od g. 8 do  
10 sprzedaż mięsa wie-  
przowego gotowanego i su-  
rowego z słoniną.

**Dyrekcja.**



Na włosy  
**lisy**

naturalne i farbowane

wielki wybór po ni-  
skich cenach  
poleca

**Augustyn Herrmann i Syn - Leszno**  
ul. Święciechowska 2.

**Skład kolonialn. - delikates.**

przy ruchliwej ulicy w Lesznie blisko Rynku z po-  
wodu choroby do wydzierżawienia. Do objęcia 5 tys.  
zł. obrót 1938 r. 100.000 zł

Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

**Licytacja trawy**

dwa ciecica na łąkach proboszczowskich, tak zwa-  
nych kluczewskich odb. się na miejscu za gotówkę  
**we wtorek, dnia 6-tego czerwca br.**  
**o godz. 4-tej popołudniu**

Sprzedaż trawy na nowym cmentarzu odbędzie się  
w wyżej podanym dniu o godz. 6 popoł.

**Rada Parafialna w Lesznie.**



**Wielki wybór  
TRUMIEN**

Ceny obecnie znacznie zniżone.  
Dekoracje kompletne bezpłatnie!!

**Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC**

Leszno, ul. Osiecka 7 Tel. 288.

**Świece**

do I-szej Komunii św.

oraz wszelkie artykuły drogeryjne poleca

**Thomas i Ska - Leszno**

DROGERIA ul. Bracka 14.

**Spoleczne Biuro Pośrednictwa Pracy  
przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet  
w Lesznie, - ul. Kościelna 7**

ma zapotrzebowanie na wykwalifikowane kucharki,  
gospoie i pokojowe, na majątek oraz wszelką służbę  
domową.

Zarząd Gminny w Przemęcie pow. wolsztyński  
ogłasza

**Konkurs**

na stanowisko sekretarza gminnego.

Wymagane kwalifikacje:

1. obywatelstwo polskie, 2. nieprzekroczony 35 rok  
życia, 3. wykształcenie przepisane rozporządzeniem  
Min. Spraw Wewn. z dnia 27 2 1934 r. (Dz. U. R.  
P. Nr. 18 poz. 144). Wynagrodzenie według normy.  
Podania wraz życiorysem, odpisami świadectw szk.  
i dotychczasowej pracy wnosić należy do dnia 12  
czerwca 1939 r. do niżej podpisanego

Posada do objęcia od 1. 7. 1939 r. lub później

Wójt Śniatecki

**Kurk. Bractwo Strzeleckie  
w Lesznie**

urządza w dniach 29, 30 i 31 maja swoje

**tradycyjne  
strzelanie królewskie**

Zbiórka wszystkich członków w poniedziałek  
29 bm. o godz. 10-tej przed Ratuszem.

W poniedziałek i w środę począwszy od g.  
15 w parku Strzelnicy, koncert ork. wojskow.

Dla miłośników sportu strzeleckiego, strzelanie  
o nagrody w nowo zbudowanej strzałowni

Szan. Obywatelstwo zaprasza uprzejmie

**Zarząd.**

**Ondulacja  
trwała**

FARbowanie włosów,  
brwi i rzęs przez siłę  
pierwszorzędną.

Ceny konkurencyjne.

**T. Kuśnierek**

Leszno, Leszczyńskich 43.

**Okazja!**

taniego zakupu. **Wielka sprzedaż ar-  
tykułów męskich** kapelusze, ko-  
szule dzienne, spotowe, nocne, tryko-  
taże, krawaty, pijamy, bonzurki, ko-  
nierze, skarpetki, laski, parasole, ręk-  
awiczki, szale, chustki po cenach najniż-  
szych. **L. Zarzycki.** Leszno, ul. Gro-  
dzka Nr 14 part.

**Mieszkanie**

3 pokoje, kuchnia, ogród-  
dek, słoneczne do wynaj-  
ęcia od 1. lub 15 czerw-  
ca br. Leszno, ul. Batore-  
go 4.

**Wł. Lewando**

gości w Lesznie tylko do  
4 czerwca 1939 r. Udzie-  
ła psychologiczne porad  
życiowych. Niezamożnym  
bezpłatnie. Przyjmuje cały  
dzień Leszno, Piłsudskie-  
go 16 m 5 front. II ptr.

**Oświadczenie**

Winnych rozsiewania ple-  
tek dokoła mego stosun-  
ku do p. Anny Domaga-  
łówniej z Leszna pociągnę  
do odpowiedzialności są-  
dowej Jan Kędzióra

**Złóż ofiarę**

na budowę nowego  
kościółka w Lesznie. !!!

**Budowę piecy kafłowych**

do nagrzewania, piecy kuchennych, piecy cukierni-  
czych, wykładanie ścian płytami kafłowymi oraz  
wszelkie prace w zakres zduństwa wchodzące wyko-  
nuje fachowo po cenach przystępnych

**Władysław Jankowski**

mistrz budowy pieców

Leszno, M. J. Piłsudskiego 8 (dawn. N. Rynek)  
Uczeń może się zgłosić.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

z dnia 25 maja 1939 r.

Waluty	kup.	oprod.
Belgi belgijskie	90,45	90,92
Dolary amerykańskie	5,30	5,32 1/2
Floreany holenderskie	285,30	287,02
Franki francuskie	14,04	14,14
Franki szwajcarskie	119,30	120,10
Funty angielskie	24,82	24,98
Guldony gdańskie	99,75	100,25
Liry włoskie	18,50	19,10
Marki niemieckie srebrne	81,50	84,00
Obligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnątrz. 6t. 50		
3% inwestycyj. 1 em. 78,00 serie nie not.		
3% inwest. II em. 79,00 serie 82,00		
4% premiowa dolarowa 39		
4% konsolid. 61,50 60,50 ost. setki drobne		
4 1/2% Ziemi. seria piąta 55,25 54,75 55,00		

**Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Autobusowe**

LESZNO — RYDZYNA — BOJANOWO — RAWICZ

właśc. **ANTONI ROSZCZAK — Mosina, Rynek 23**

obsługujące powyżej podaną linię, od 5-ciu lat cieszy się całkowitym zaufaniem  
Szanownych Gości. Dla udogodnienia Szan. Obywatelstwa miasta Rydzyny i  
okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że kursował będzie dodatkowo auto-  
bus według poniżej podanego rozkładu jazdy z dniem 26 bm.

**Rozkład jazdy autobusowej na linii Leszno, Rydzyna, Bojanowo, Rawicz**

Km.	Km.											
6,45	10,15	12,10	15,30	18,10	0	Leszno	33	9,00	11,15	14,25	16,30	20,50
7,00	10,30	12,25	15,45	18,25	9	Rydzyna	24	8,40	11,00	14,10	16,15	20,35
7,30	—	12,55	—	18,55	20	Bojanowo	13	8,20	—	13,50	—	20,05
7,45	—	13,15	—	19,15	33	Rawicz	0	8,00	—	13,30	—	19,45

Równocześnie polecam mój nowy autobus na wszelkie wycieczki po  
całej Polsce po cenie bardzo przystępnej

Zgłoszenia wycieczek proszę zgłaszać do właśc. autobusu **A. Roszczak**  
**Mosina - Rynek 23**